Nr 6. Czerwiec Rok I.

Wiadomości

Związku Polskich Chórów Kościelnych
Diecezji Katowickiej



ŚW. CECYLIA
patronka muzyki kościelnej i Związku

Treść numeru 6:

Katowice 1937
Czcionkami Księgarni i Drukarni Katolickiej S. A., Katowice, ul. M. Piłsudskiego 58

Chorał gregoriański.

(Ciąg dalszy)

Chorał gregoriański jest istotnie śpiewem czysto kościelnym, gdyż tylko Kościołowi służy i on jedynie odpowiada duchowi liturgii Kościoła rzymsko-katolickiego. Stworzyli go bowiem tacy święci i powiedzieć można, przez Boga natchnieni mężowie, jak św. Ambroży, biskup mediolański i św. Grzegorz I, wielki papież, którzy w proste wprawdzie co do formy, ale pełne namaszczenia co do treści pienia misternie potrafili wlać silnie przemawiającego do serca ducha pobożności chrześcijańskiej, czego dowodem są znane wszystkim wspaniałe i podniosłe Prefacje i Pater noster, albo z niczym niezrównane wielkosobotne „Exsultet jam angelica turba coelorum", które mistrzowie sztuki muzycznej uważają za najprzedniejsze jej arcydzieła. Chorał jest śpiewem kościelnym w najwyższym tego słowa znaczeniu, bo istotnie „jest to ten śpiew, który pobudza wiernych do pobożności i nabożeństwa", jak się wyraził Benedykt XIV. Prostota, łatwość, unisono i a capella czynią chorał prawdziwą modlitwą, wyrywającą się z licznych serc i piersi, pociąganych nie tyle artyzmem sztuki, ile znaczeniem tekstu, który — mimo największej liczby śpiewających, łatwo przez słuchacza może być zrozumiany. Śpiew ten, obok swej prostoty, posiada godność i powagę, właściwą miejscu świętemu, oraz pełną znaczenia treść; dlatego właśnie tajemnice Boże i uczucia wiernych, jakie przy sprawowaniu tychże tajemnic w sercach być winny, w nim znalazły najwznioślejsze wyrażenie. Żadna forma śpiewu przy obrzędach religijnych nigdy chorału nie zastąpi. Kościół swoim chorałem prawdziwie szczycić się może.

Jakie są cechy charakterystyczne chorału, wyróżniające go od tak zwanego dziś śpiewu figuralnego i w ogóle od muzyki świeckiej?

1. Układ melodii jest wyłącznie diatoniczny tj. tony, z których się tworzą melodie choralne, są brane tylko z naturalnej skali muzycznej: c d e-f g a h-c itd., co właśnie wyklucza wszelkie odległości sztuczne tj. nowopowstałe w późniejszych o wiele czasach, zwane chromatycznymi, a więc zwiększone i zmniejszone, a tym samym chorał nie zna i nie dopuszcza chromatyki zazwyczaj miękkiej, zbyt uczuciowej, często namiętnej i romantycznej, .wynikającej z użycia w biegu melodii krzyżyków, bemoli i kasowników.

Z chromatyki zachodzi wprawdzie niekiedy bemol, ale to tylko na tonie „h", który wówczas nazywa się „b" i to jedynie celem uniknięcia nieużywanych w ogóle w śpiewie interwałów: kwarty zwiększonej (f-b, zamiast f-h) i kwinty zmniejszonej (b-f, zamiast h-f). Spotykamy jeszcze często przy kluczu parę krzyżyków lub bemoli, ale nigdy w oryginalnej melodii, lecz jedynie w tak zwanej transpozycji, co wszakże nie narusza diatonicznego układu melodii choralnej.

2. Zakres melodii choralnej (ambitus) nie przekracza granic jednej oktawy z wyjątkiem nielicznych nowszych kompozycyj choralnych, dlatego też chorał rozporządza nie pięcioma liniami jak muzyka nowożytna, lecz tylko czterema, bo te są dostateczne dla wyrażenia melodii nutami na piśmie.

3. Chorał w ścisłym znaczeniu to śpiew wyłącznie jednogłosowy.

4. Chorał to śpiew w zasadzie a capella, tj. bez towarzyszenia jakichkolwiek instrumentów muzycznych. Harmonię i akompaniament tylko znosi jako malum necessarium czasów późniejszych, mianowicie od X wieku. Chorał nie cierpi ciężkiej harmonii. Na parafiach praktyczne względy, nie uniknione prawie okoliczności i warunki, że mianowicie brak tam wogóle wyćwiczonych do należytego wykonania chorału śpiewaków, często wywołują potrzebę towarzyszenia mu na organach.

5. Z uwagi na wolny rytm chorału nuty systemu muzycznego gregoriańskiego swym kształtem nie wyrażają ściśle oznaczonej miary czasu trwania tonów melodii, a więc nie tak, jak w muzyce dzisiejszej miarowej nuta cała, pół, ćwierć itd., lecz tylko wskazują wzajemny stosunek tonów. Chorał bowiem nie zna rytmu ściśle miarowego, lecz tylko rytm melodyjno - deklamacyjny t. j. rytm mowy. Dlatego też teoretycy dawniejsi wykonanie chorału nazywali czytaniem choralnym. W tym to właśnie tkwi główna zaleta, istota piękności i potęgi chorału, iż śpiewając, można dobrze deklamować tekst, tj. dobitnie i jasno wymawiać i należycie akcentować każdy wyraz tekstu, bo w chorale tekst główną, a melodia podrzędną ma rolę, czyli że tekst jest panem, a melodia do niego dostosować się musi, nie zaś przeciwnie, jak to ma miejsce w muzyce nowożytnej, miarowej.

6. System muzyczny gregoriański o wiele jest różny od nowożytnego. Gdy bowiem nowożytny za podstawę kompozycji ma gamę o dwóch tylko trybach: majorowy i minorowy, to chorał gregoriański posługuje się 12 trybami, o czym była już mowa.

Śpiew gregoriański jest śpiewem Kościoła.

U zdrojów jego stanąć powinni ci, których obowiązkiem jest kultywować prawdziwą muzykę kościelną, przede wszystkim dyrygenci chórów. Oni to na apel Papieża mają stanąć jak jeden mąż i tę myśl papieską urzeczywistniać.

Kto poznał śpiew gregoriański, a poznawszy go umiłował, a umiłowawszy zaczął na nim budować — moc tej budowy sięga do samej głębi duszy ludzkiej. Kto posiadł śpiew gregoriański i duchem jego przejęty działa, ten w małej formie wielkie rzeczy podawać będzie, daleki od zdawkowości i miernoty posiądzie zdolność przemawiania językiem muzycznym, budzącym życie wiekuiste. Kto uważa, że śpiew gregoriański to anomalia czasów dzisiejszych, ten niech wie, że nie rozumie dziejowej drogi istotnego postępu, który z bogactw przeszłości buduje przyszłość, niech wie, że twórczość jego muzyczna przestaje być źródłem życia dla drugich i jest jak latorośl od szczepu odcięta. Lepiej muzyce kościelnej nie poświęcać się wcale, aniżeli służyć jej nie tkwiąc studiami i sercem w chorale gregoriańskim.

Dla wielkiej idei.

(Chór kościelny a Akcja Katolicka.)

W życiu religijnym zaznacza się w obecnej chwili pewne odrodzenie i ożywienie, które się udziela również dziedzinie muzyki kościelnej; nowe zbawienne prądy, płynące ze źródeł Kościoła świętego, ożywiają narody katolickie, więc nie dziw, że i w Polsce nowe zawrzało życie, obejmujące muzykę i śpiew kościelny.

Władza duchowna z zadowoleniem przyjęła do wiadomości, że i Związek Chórów Kościelnych w tym ogólnym odrodzeniu żywy bierze udział, że przez swoją misję, t. j. przez pielęgnowanie śpiewu i muzyki kościelnej w myśl *„Motu proprio“* Piusa X w wysokiej mierze przyczynia się do podniesienia ducha religijnego, nie zapominając o uświęceniu i udoskonaleniu swojej duszy, o wyrobieniu w sobie ducha społecznego względnie katolickiego.

Niechaj Związek Chórów Kościelnych w pracy swej nie ustawa, mając w tej chwalebnej pracy tak piękną pomoc w organie swoim, w *„Wiadomościach Związku Polskich Chórów Kościelnych“*, redagowanym przez ks. prezesa R. Gajdę i sekretarza A. Prandziocha.

Związek ten jest pożyteczny Kościołowi i ludowi — tak wyrobienie wewnętrzne jak i społeczne przyda się Kościołowi św., który właśnie w tej chwili wszystkich świeckich zaprasza do współpracy w *Akcji Katolickiej;* jako pomocnik Akcji Katolickiej, działając w stowarzyszeniach kościelnych (w Chórze Kościelnym, w Lidze Katolickiej itd.), wykazuje każdy członek tego Związku ducha poświęcenia dla Chrystusa i swoje posłuszeństwo wobec zarządzeń Ojca św. (Motu proprio Piusa X.)

Chcemy więc współpracować — po myśli i woli Kościoła św. przy zakładaniu parafialnych i diecezjalnych zrzeszeń śpiewaczych (chórów kościelnych), których zadaniem będzie: *wzorowe wykonywanie śpiewu liturgicznego* ze specjalnym uwzględnieniem *chorału gregoriańskiego,* oraz branie udziału w *krzewieniu życia liturgicznego i śpiewu ludowego w parafiach.*

Kto w taki sposób popiera Akcję Katolicką, jest krzewicielem, roznosicielem światłości Chrystusowej, a tym samym Chrystusa apostołem.

A więc do pracy! Wówczas spełnią się intencje założenia Związku Chórów Kościelnych!

K. H.

Motu Proprio
(z oryginału) Papieża Piusa X o muzyce kościelnej
z dnia 22 listopada 1903 r.

Przełożył z łacińskiego ks. Józef Surzyński.

(Ciąg dalszy)

II. Rodzaje muzyki kościelnej.

3. Własności te posiada w najwyższym stopniu śpiew gregoriański, będący wskutek tego właściwym śpiewem Kościoła rzymskiego, jedynym śpiewem po przodkach odziedziczonym. Kościół przechował go wiernie przez wieki całe w swych księgach liturgicznych, podaje go wiernym wprost jako swój śpiew własny, przepisuje, by wyłącznie tylko jego w niektórych częściach liturgii używano, i cieszy się, że wskutek najnowszych naukowych po-

szukiwań mógł przywrócić mu jego dawną nieskazitelność i czystość.

Wskutek tego śpiew gregoriański był i pozostanie na zawsze najdoskonalszym wzorem dla muzyki kościelnej — tak, iż śmiało postawić można następne wrawo ogólne: kompozycja kościelna tym jest świętsza, tym bardziej charakterowi liturgii odpowiada, im bardziej w budowie swej, w natchnieniu i guście zbliża się do melodii gregoriańskiej, a tym mniej odpowiada powadze Kościoła, im bardziej od swego pierwowzoru się oddala.

Stary gregoriański śpiew tradycjonalny winien tedy często rozbrzmiewać podczas obrzędów liturgicznych. Niech przytym wszyscy przyjmą zasadę, że obrzęd kościelny nic nie straci na swej uroczystości, jeżeli sam tylko śpiew gregoriański mu towarzyszy.

Przede wszystkim zaś trzeba pracować nad tym, by śpiew gregoriański stał się znowu własnością ludu, ażeby wierni, jak dawniej tak i teraz brali czynniejszy udział w śpiewie jutrzni i nieszporów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

DZIAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Minęło najwspanialsze święto, jakie Kościół katolicki obchodzi w roku kościelnym t. j. święto Bożego Ciała". Praca w chórach kościelnych wrzała od tygodni, męczyli się pp. dyrygenci, wysilali się śpiewacy i śpiewaczki po to, ażeby jak najokazalej a z godnym tego święta wykonaniem uczcić w wspaniałych hymnach Boga ukrytego w tajemnicy eucharystii. Czyż w dniu tym chóry kościelne nie dały dowód ze swej pracy całorocznej i jakby zdanym rachunkiem przed całą parafią z tego, co w ciągu roku nabyli z muzyki kościelnej? Zaiste każdy śpiewak, każda śpiewaczka, najlepsze swe siły wydała ze siebie, by w dniu tym uczcić Chrystusa Pana w pierwszym rzędzie, a w drugim, żeby pokazać, iż jest członkiem, członkinią chóru kościelnego, parafialnego. Nastaną wkrótce wakacje w chórach kościelnych, no, bo darmo męczyć się przy skwarnym lecie w dusznym lokalu, gdzie odbywają się lekcje śpiewu. Nie należy zatem i w czasie wakacyj zapominać o chórze kościelnym, ale czy to na wycieczce,, czy też w kościele zaśpiewać coś z muzyki religijnej po kościółkach wiejskich, dokąd wycieczka przybędzie. W czasie wakacyj można się zabrać do ćwiczenia pieśni świeckich, gdyż w roku kościelnym nie było czasu na to.

Mamy zaszczyt donieść, że Okręg Mysłowicki zwołuje ze swoimi chórami, jak: Szopienice, Bojszowy, Janów, Nowy Bieruń, Mysłowice, Brzezinka, Wielki Chełm w niedzielę, dnia 20 czerwca b. r. wspólną wycieczkę do Wielkiego Chełmu (koło Mysłowic) z programem następującym:

9,00 Zbiórka chórów kościelnych w Wielkim Chełmie.
10,00 Wymarsz na nabożeństwo.
11,40 Wspólny występ chórów i odśpiewanie „Gaude Mater Polonia" komp. Gruszeckiego, „My chcemy Boga" komp. Samulowskiego, pod dyrekcją p. Wydry.
Przerwa obiadowa.
14,00 Uroczyste nieszpory w kościele parafialnym.
15,00 Przywitanie, przedmowy i wspólny występ chórów.
1. „Hasło chórów kościeln.", komp. Nowowiejskiego.

2. Referat ks. Gajdy.
3. Wspólny występ z chorałem gregoriańskim, „Benedictus“ i „Credo“ z Missa de Angelis.
4. Występy poszczególnych chórów.

Na zakończenie „Bogu Rodzica“, choraliter, wspólnie.

Drugi Zjazd okręgowy ma miejsce w 3-cim roku istnienia Związku w Katowicach-Dębie z okazji 15-lecia tamtejszego chóru kościelnego, o charakterze czysto lokalnym, w dniu 4 lipca br., na który zbierze się cały Okręg Katowicki oraz zaproszone chóry. Program dotychczas do Związku nie zapodano.

Trzeci Zjazd okręgowy Okręgu Siemianowickiego odbędzie się we wrześniu w Dąbrówce Małej, z okazji 10-lecia chóru kościelnego Dąbrówka Mała.

I prawdopodobnie czwarty Zjazd okręgowy Okręgu Rudzkiego będzie w Lipinach Śl. w porze jesiennej, co jeszcze bliżej podamy.

Oto program mniej więcej pracy Związku Polskich Chórów Kościelnych Diecezji Śląskiej.

Dla sprawniejszego organizowania Zjazdów okręgowych, i by te Zjazdy wypadły po myśli Zarządu okręgowego, prosi Związek o przestrzeganie terminu, tj. o zapodanie przynajmniej trzy miesiące naprzód, a o ile chodzi o zamówienie przez Związek nut, to pięć miesięcy naprzód osobnym pismem na ręce Zarządu Głównego z załączonym programem. Nieprzestrzeganie tych przepisów Związek uważać będzie za niewskazane poczynić jakiekolwiek starania około Zjazdu.

Przypominamy, że Związek wydał własnym nakładem „Missa de Angelis“, tj. chorał gregoriański, i mamy prośbę do Szan. dyrygentów i księży proboszczów, katechetów i wikarych, by raczyli pomóc Związkowi w rozszerzaniu idei i haseł związkowych, tj. uczyli i kazali śpiewać dzieciom przeważnie na nabożeństwach szkolnych, jak również i reszcie parafianom śpiewać chorał gregoriański na nabożeństwach. Zakupić „Missa de Angelis“ można po cenie 40 gr za egzemplarz w sekretariacie Chórów Kościelnych, Katowice, ul. Brata Alberta 3.

Zwracamy się również z prośbą do pp. prezesów chórów kościelnych oraz pp. dyrygentów o lepsze poparcie Związku przez zaabonowanie pisemka „Wiadomości Związku“. Z dotychczasowego stanu rzeczy wynika, że nie każdy śpiewak (czka) posiada w rękach miesięcznik „Wiadomości Związku“. Nie wystarczy zatem abonować 10 wzgl. 15 egzemplarzy, ale dla każdego członka chóru. Jeżeli przedtem członek chóru kościelnego nic albo mało co wiedział o muzyce kościelnej, to niechaj te „Wiadomości Związku“ przysporzą członkom i członkiniom większej znajomości zasad śpiewu kościelnego. Nie wystarczy bowiem chodzić na lekcje i uczyć się śpiewać, boć to i dzieci w szkołach już bardzo ładnie potrafią, trzeba zatem wiedzieć, co się śpiewa i jak należy śpiewać. Tego się dowiesz w „Wiadomościach Związku“, niestety tak mało Cię interesujących, bo nie znajdziesz w nich żadnych sensacyj, aferów, zbrodni, oszustw lub nawet powieści romantycznych, jakbyś sobie tego życzył. Albo nie mów, że „nie ma w nich co czytać“, to mylisz się, albowiem nie znasz się na pracy i celowości Związku.

Również nuty wszelkiego rodzaju należy zamawiać przez Związek a nie pomijać go, by w ten sposób przyczynić się do rozwoju swego Związku.

DZIAŁ OKRĘGOWY

Sprawozdanie z zebrania okręgowego Okr. Siemianowickiego odbytego w dniu 26 kwietnia br. w Siemianowicach.

W obecności ks. Gajdy, prezesa Związku Polskich Chórów Kościelnych, i 15 delegatów następujących chórów: Siemianowice św. Krzyża i św. Antoniego, Wełnowiec NMP, i św. Józefa oraz Dąbrówki Małej, zagaił p. Ziaja zebranie okręgowe hasłem „Cześć pieśni kościelnej", przedkładając porządek obrad, zawierający następujące punkty:

1. Zagajenie.
2. Uzupełnienie Zarządu — prezes, sekretarz.
3. Zjazd okręgowy.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Zakończenie.

Przechodząc do omówienia punktu 2-go p. Ziaja oświadcza, że z powodu choroby podaje się do dymisji, gdyż nie może w całej pełni swych obowiązków wypełnić. Zebrani, uznając powód za słuszny, dymisję przyjęli. Na prezesa okręgowego wybrano przez tajne głosowanie p. Piechowicza. Sekretarz p. Karol Kott ustąpił z powodu przeniesienia służbowego do Tarnowskich Gór. Na miejsce tegoż wybrano jednogłośnie p. Alfonsa Kotta.

Tegoroczny Zjazd okręgowy odbędzie się w Dąbrówce Małej dnia 5 września, połączony z 10-leciem istnienia chóru kościelnego. Utwory popisowe będą prawdopodobnie podane przez Zarząd Główny. Bliższe dane co do Zjazdu chóry Okręgu Siemianowickiego będą pisemnie powiadomione.

W wolnych głosach stawia ks. Gajda propozycję wybrania jednego z miejscowych księży na prezesa okręgowego, słusznie twierdzi, że o ile w każdym chórze jest prezesem ks. proboszcz, to tym więcej powinien być w Zarządzie okręgowym prezesem ks. proboszcz, wysuwając zarazem na prezesa Okręgu Siemianowickiego ks. radcę Koźlika, proboszcza w Siemianowicach przy par. św. Krzyża, który w tym wypadku objąłby stanowisko I prezesa, zaś p. Piechowicz stanowisko II prezesa. W tej sprawie mają się udać prezes II i sekretarz do ks. radcy z prośbą o objęcie prezesury na Okręg Siemianowicki. Po dokonanym fakcie zostaną chóry Okręgu Siemianowickiego pisemnie powiadomione.

Omawiano ponownie sprawę występów świeckich chórów w kościołach. Wszyscy delegaci są za tym, **że w kościołach śpiewają tylko chóry kościelne,** co już uchwalono na Zjeździe Delegatów w Chorzowie.

Następnie referuje ks. Gajda o śpiewie gregoriańskim, przy czym zwraca się do dyrygentów, ażeby śpiew ten w chórach pielęgnowali, zaznaczając przy tym, że Zarząd Główny wydał mszę „Missa de Angelis", którą można nabyć w sekretariacie po cenie 0,40 zł za egzemplarz.

W dalszym ciągu omawiano różne sprawy mniejszej wagi, po czym zakończył prezes p. Piechowicz zebranie, dziękując obecnym za przybycie, hasłem „Cześć pieśni kościelnej".

Werbujcie członków do Chórów Kościelnych ▶

KRONIKA CHÓRÓW PARAFIALNYCH

Dnia 1 maja br. Związek Chórów Kościelnych był zaproszony na zabawę, którą organizował chór kościelny z Rudy (św. Józefa) w sali Domu Parafialnego. W pięknie udekorowanej świeżo co dopiero rozkwitnionym drzewkami sali, przy dobrze obsadzonej orkiestrze, śpiewaczki nasze i śpiewacy wesoło się bawili do późnej nocy.

Na szczególną wzmiankę zasługiwało urozmaicenie zawsze poniekąd monotonnej zabawy różnymi atrakcjami. Oto występował chór kościelny pod batutą p. dyr. Pluty z pieśniami świeckimi jak „Powitanie wiosny“ i inne. Uznanie zatem należy się tamtejszemu przewodniczącemu p. Orłowi za gorliwą pracę około szerzenia kultury kościelno-muzycznej na terenie rudzkim. Zabawę zaszczycił również swą obecnością prezes okr. p. Rzepka. Takiego miłego nastroju jaki panował na zabawie w Rudzie rzadko gdzie się spotyka. Oby chóry kościelne sąsiedne zrozumiały potrzebę łączenia się i bratania się wzajemnego nie tylko na Zjazdach okręgowych, śpiewaczych, ale i na zabawach koleżeńskich.

Pokwitowanie składek członkowskich

Siemianowice (św. Antoni) 3,— zł (I kw.), Tarn. Góry (chór paraf.) 9,90 zł (od 1. I. do 30. VI. 37), Bojszowy 10,70 zł.

Członkowie wspierający: Ks. prałat Skupin 5,— zł.

N * U * T * Y

„Missa de Angelis“ w oprac. ks. R. Gajdy, nowość dla chórów, jednolite wydanie Związku z objaśnieniami chorału gregoriańskiego i sposobu śpiewania, broszurka niezbędna dla każdej śpiewaczki, śpiewaka, po cenie za 1 egz. . . . . 0,40 zł

Ks. A. Chlondowski, 16 Pieśni do Matki Boskiej na chór mieszany . . part. 3,— zł, głos à	0,60 zł
Ks. Klein, Msza do Ducha Św., part.	3,— zł
E. Nikel, Missa brevis in h. Spiritus S., part.	12,— zł
S. Sieja, O salutaris hostia . . .	0,90 zł
Ks. A. Chlondowski, 10 pieśni euchar., part.	3,— zł
H. Miłek, Panuj nam p. Korony Królowo p.	3,30 zł

Różne świeckie nuty:

J. Herman, W dzień jubileuszu	0,60 zł
Ks. Klein, Kantata na jubileusz kapłański	2,— zł
Franc. Komór, Wiązanka pieśni legionowych, I cz., II cz., à .	1,50 zł
F. Nowowiejski, Jak szumi Bałtyk	0,20 zł
Ks. Chlondowski, Cześć pieśni .	0,60 zł
St. Kwaśnik, Na imieniny . . .	0,50 zł
Poradowski (p. ślubna Błogosł., Boże)	1,— zł
M. Reger, Preludia i fugi na organy	6,60 zł

Wiadomości wychodzą co miesiąc nakładem Związku P. Ch. K. pod kierownictwem ks. Gajdy, prezesa, i Antoniego Prandziocha, sekretarza Związku. — Adres redakcji: Wełnowiec (Telefon 312-39) i Katowice, ul. Brata Alberta, obok Śl. Zakł. Technicznych (Telefon 353-43). — P. K. O. 310.692. — Za redakcję odpowiada: Antoni Prandzioch.
Cena egzemplarza 8 groszy.